

# Mianowani zablok

- Jeśli ustawa o redukcji zatrudnienia będzie zgodna z konstytucją, zwolnienia ruszą we wrześniu
- O wyłączeniach z planowanych zwolnień powinna decydować ustawa, a nie premier
- W razie uznania przepisów za niekonstytucyjne rząd przygotowuje nową, poprawioną ustawę

**Artur Radwan**  
artur.radwan@infor.pl

Jutro Trybunał Konstytucyjny (TK) rozstrzygnie, czy w urzędach rozpocznie się 10-proc. redukcja zatrudnienia. Minęły właśnie cztery miesiące od odesłania tam przez prezydenta rządowej ustawy z 16 grudnia 2010 r. o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych i niektórych innych jednostkach sektora finansów publicznych w latach 2011 – 2013.

Jeśli sędziowie podziela wątpliwości prezydenta i uznają, że odesłane do TK przepisy są sprzeczne z konstytucją, a ustawa nie może bez nich funkcjonować, urzędnicy nie będą musieli się martwić o utratę pracy. Przepisy o redukcji zatrudnienia trafiają bowiem do kosza. Z kolei jeśli będą one zgodne z ustawą zasadniczą, Sejm w błyskawicznym tempie może zaktualizować terminy wymagane do przeprowadzenia redukcji. W efekcie dyrektorzy generalni do końca roku powinni zakończyć zwolnienia.

Rządowi wyraźnie zależy na podjęciu szybkiej decyzji w tej sprawie. Konstytucjonalści są wręcz zdumieni, że Trybunał zdecydował się w tak ekspresywnym tempie na zbadanie zgodności zaskarżonych przepisów z ustawą zasadniczą.

– Jestem zaskoczony tak wczesnym terminem rozprawy, tym bardziej że na rozpatrzenie spraw w TK oczekuje się średnio 19 miesięcy – mówi prof. Marek

## Zwolnienia w administracji rządowej

Zaskarżona do TK ustawa o racjonalizacji zatrudnienia przewiduje, że urzędy muszą do końca roku zwolnić co najmniej 10 proc. pracowników. Od stycznia 2012 r. przez dwa lata w urzędach nie będzie można zwiększać zatrudnienia

### Jak ustawa ma zredukować zatrudnienie

do 28 II 2011 r.

kierownicy urzędów mieli przedstawić premierowi informację o stanie zatrudnienia na 30 VI 2010 r.

- O liczbie zwalnianych urzędników kierownicy urzędów informują związki zawodowe
- Związki mają 7 dni na przekazanie opinii dotyczącej zwolnień pracowniczych
- Zwalnianie urzędników może nastąpić po 14 dniach od powiadomienia związków

do 15 V 2011 r.

można przesyłać do premiera wnioski o odstąpienie od redukcji

do 1 I 2012 r.

kierownicy urzędów muszą zakończyć redukcję zatrudnienia

do 31 XII 2013 r.

kierownicy muszą utrzymać zatrudnienie z 30 VI 2010 r. pomniejszone o 10 proc. (pod rygorem naruszenia dyscypliny finansów publicznych)

### ✓ Rząd zaleca kierownikom urzędów:

- nieprzedłużanie umów z młodymi pracownikami
- zwalnianie pracowników w wieku emerytalnym
- rozwiązanie z pracownikami stosunku pracy
- obniżenie wymiaru czasu pracy i proporcjonalne zmniejszenie pensji
- zachęcanie pracowników do przejścia na emeryturę lub rentę

**340 tys.** osób pracuje w administracji rządowej

### ✓ Redukcją zatrudnienia nie zostaną objęte m.in.:

- szkoły i placówki oświatowe
- samorządy terytorialne
- żołnierze i funkcjonariusze
- pracownicy cywilni policji, Straży Granicznej i Straży Pożarnej
- osoby przebywające na urlopie macierzyńskim
- podlegające ochronie przedemerytalnej
- urzędy zatrudniające do 20 pracowników
- działacze związkowi i społeczni inspektorzy pracy

**4,4 tys.** wynosi średnie wynagrodzenie w administracji rządowej

Chmaj z Uczelni Łazarskiego w Warszawie.

### Wyłączenie mianowanych

Prezydent nie podpisał ustawy o redukcji zatrudnienia m.in. dlatego, że miał wątpliwości co do zakresu, w jakim dopuszcza ona wypowiedzenie stosunków pracy pracownikom zatrudnionym na podstawie mianowania. Podlegają oni bowiem szczególnej ochronie przed zwolnieniem. Nawet w przypadku likwidacji urzędu je-

go szef powinien zagwarantować mu przeniesienie do innej instytucji. Tymczasem ustawa o racjonalizacji zatrudnienia nie wyłącza ich z redukcji etatów (w przeciwieństwie do np. działaczy związkowych czy społecznych inspektorów pracy).

W efekcie urzędy mogły zwalniać m.in. absolwentów Krajowej Szkoły Administracji Publicznej, którzy też otrzymują status urzędnika służby cywilnej. A koszt wykształcenia takiej osoby dla

budżetu państwa to blisko 200 tys. zł.

Brak ochrony dla urzędników mianowanych może oznaczać, że nowa ustawa jest niezgodna z art. 24 ustawy zasadniczej, zgodnie z którym ich praca znajduje się pod ochroną państwa. Także państwo sprawuje nadzór nad warunkami jej wykonywania.

### Sposoby na urzędników

– TK może się przychylić do argumentu, że stosunek

# ują redukcje

pracy urzędników mianowanych podlega szczególnej ochronie i nie może jej pozbawiać specustawa – mówi prof. Krzysztof Rączka, dziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

Tłumaczy, że w takim przypadku ustawa o 10 proc. redukcji nie wejdzie w życie, bo niekonstytucyjny byłby art. 2 tej ustawy, który wskazuje urzędy objęte redukcją. W efekcie ustawa nie może funkcjonować bez przepisu, który określa zakres podmiotowy ustawy.

– Ustawa nie może obowiązywać bez art. 2, który określa urzędy objęte racjonalizacją. A Trybunał może uznać, że jest on niezgodny z konstytucją, bo dopuszcza zwalnianie urzędników mianowanych – potwierdza Dobrosław Dowiat-Urbański, dyrektor departamentu prawnego KPRM.

Wskazuje, że w takim przypadku TK nie może wyłączyć jedynie art. 2 ustawy i umożliwić wejście w życie pozostałych jej przepisów. Wtedy trzeba będzie ponownie uchwalić ustawę i dołączyć urzędników mianowanych do grupy pracowników wyłączonych z redukcji.

Konstytucjoniści wskazują też na inne rozwiązania.

– Trybunał może też wydać tzw. orzeczenie zakresowe, w którym uzna, że np. przepis dotyczący redukcji zatrudnienia jest niezgodny z konstytucją w zakresie, w jakim dotyczy urzędników mianowanych. Jednak wykonanie takiego orzeczenia przysparzałoby wiele pro-

blemów szefom urzędów – mówi Marek Chmaj.

## Naciski przy zwalnianiu

Prezydent miał także zastrzeżenia co do sposobu zmniejszania zatrudnienia w urzędach. Chodzi o wskazaną w ustawie możliwość rozwiązywania stosunku pracy z pracownikiem posiadającym prawo do emerytury lub renty lub też obniżenia mu wymiaru czasu pracy. Taki mechanizm, zdaniem prezydenckich prawników, powoduje arbitralne zwalnianie członków korpusu służby cywilnej oraz zmianę ich warunków zatrudnienia. Narusza też zasadę wykonywania zadań państwa przez bezstronną i politycznie neutralną służbę cywilną. To w ocenie prezydenta może być niezgodne z art. 153 ust. 1 konstytucji.

– Jeśli te przepisy weszłyby w życie, to pod presją ewentualnego zwolnienia na członków korpusu mogą być wywierane naciski. A mają być oni przecież bezstronni i apolityczni – mówi Mirosław Stec z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Podkreśla, że redukowanie we wszystkich urzędach zatrudnienia o 10 proc. może zdestabilizować funkcjonowanie służby cywilnej.

## Premier do ustawy

Ostatnie zastrzeżenie prawników z kancelarii prezydenta wzbudza możliwość wydania przez premiera rozporządzenia, w którym może wskazywać urzędy wyłączone całkowicie lub częściowo z redukcji.

– To narusza zasadę poprawnej legislacji, bo o zakresie podmiotowej ustawy powinna decydować ona sama, a nie premier w rozporządzeniu – mówi prof. Krzysztof Rączka.

Jego zdaniem niekonstytucyjność tych przepisów jest niemal pewna.

Jeżeli natomiast, mimo tych poważnych zastrzeżeń, TK uznałby je za zgodne z ustawą zasadniczą, przepisy o redukcji musiałyby zostać poprawione.

– W takim przypadku prezydent będzie musiał jednak podpisać ustawę – mówi prof. Marek Chmaj.

Dodaje, że najpierw może odesłać ją do Sejmu, aby ten poprawił częściowo nieaktualne terminy, które ustawa nakłada na szefów urzędów. Prezydent może jednak także podpisać ustawę. Wtedy szybką jej nowelizację musi przygotować rząd. Konieczna bowiem będzie zmiana nieaktualnych terminów zawartych w ustawie.

Na przykład art. 6 ust. 3 wskazuje, że średnią liczbę etatów pracowników w jednostce ustala się biorąc pod uwagę ich liczbę przypadającą na dzień 30 czerwca 2010 r. i liczbę etatów na dzień wejścia w życie ustawy (1 lutego 2011 r.).

– Jeśli ustawa zostanie uznana za zgodną z konstytucją i prezydent ją podpisze w obecnej wersji, to stan zatrudnienia będzie się ustalał, biorąc pod uwagę dzień 30 czerwca 2010 r. i nową datę wejścia ustawy w życie – wyjaśnia adwokat Magdalena Zwolińska z kancelarii **Raczkowski** i Wspólnicy. ■